



Data akceptacji: 26.06.2025

Data publikacji: 16.12.2025

Michał Kompała

Badacz niezależny

michalkompala@yahoo.com



<https://orcid.org/0000-0001-7140-1766>

Walenty Fojkis: działalność publiczna w czasach międzywojnia (część II – poseł do Sejmu Śląskiego)

Walenty Fojkis: Public Activity in the Interwar Period
(Part II – Deputy to the Silesian Parliament)

Abstract: This article examines the activities of Walenty Fojkis (1895–1950) in the first term of the Silesian Parliament. Drawing on an analysis of parliamentary transcripts, archival documents, and supplementary press research, it identifies the main areas of Fojkis's parliamentary engagement and situates him within the broader political landscape of the assembly. The article also attempts to reconstruct his views on various aspects of public life. It is part of a series presenting the entirety of Fojkis's public activity during the interwar period.

Key words: Walenty Fojkis, Silesian Parliament, Upper Silesia

Celem artykułu jest analiza działalności publicznej Walentego Fojkisa na forum Sejmu Śląskiego, w tym próba określenia jego ambicji, priorytetów i celów w całej działalności publicznej (obejmującej także aktywność w organizacjach kombatanckich i przewodzenie gminie Michałkowice), oraz środków, jakimi dążył do ich realizacji. Niniejsze opracowanie stanowi rozwinięcie artykułu *Walenty Fojkis: działalność publiczna w czasach międzywojnia (część I – działacz związków kombatanckich)*¹, w którym Czytelnik znajdzie notę biograficzną W. Fojkisa oraz zreferowanie stanu badań na temat tej postaci.

¹ M. Kompała, *Walenty Fojkis: działalność publiczna w czasach międzywojnia (część I – działacz związków kombatanckich)*, „Wiek Stary i Nowy” 2023, t. 18 (23), s. 1–21.

Pozycja Walentego Fojkisa w Sejmie Śląskim I kadencji

Swoją pozycję w politycznej elicie górnośląskiego społeczeństwa W. Fojkis zawdzięczał zasługom powstańczym oraz aktywnej działalności w środowisku powstańczych weteranów, dzięki której zdobył sobie w tej grupie szacunek i popularność. To jako reprezentant Związku Byłych Powstańców podpisał jesienią 1922 roku odezwę Bloku Narodowego (BN), sytuując tym samym tę kombatancką organizację po chadeckiej stronie sceny politycznej, a sobie otwierając drogę do startu w wyborach do Sejmu Śląskiego (organu legislacyjnego autonomicznego województwa śląskiego)². W głosowaniu przeprowadzonym 24 września 1922 roku zdobył mandat jako kandydat z trzeciego miejsca na liście BN w okręgu katowicko-rudzkim. Wyborczy sukces BN zagwarantował ugrupowaniu 18 z 48 miejsc w izbie, co nie wystarczało jednak do samodzielnego rządzenia³.

W odezwie wyborczej BN jako priorytety wymieniono: szybką polonizację Śląska w życiu publicznym i szkolnictwie („aby nie przerodził się w jakiś odrębny kraj dwujęzyczny”) oraz wprowadzenie licznych udogodnień socjalnych dla robotników i urzędników (m.in. ośmiogodzinny dzień pracy, rozbudowa kas chorych i wprowadzenie kas zapomogowych, wspieranie budowy domów robotniczych i urzędniczych, zapewnienie materialnego bezpieczeństwa urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym, obrona ludności przed skutkami gwałtownego wzrostu cen żywności). W kwestiach społeczno-gospodarczych jasno artykułowano żądanie zmniejszania wielkich posiadłości rolnych. Podkreślano konieczność szczególnego traktowania byłych powstańców⁴. Henryk Rechowicz w analizie wizerunku stronnictwa w prasie wyróżnił jeszcze jeden specyficzny rys formacji: chętnie odwoływanie się do retoryki religijnej⁵.

Początkowo wszyscy posłowie wybrani z listy BN, z W. Fojkiszem włącznie, weszli w skład klubu poselskiego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego (ChZL), którego liderem był Wojciech Korfanty. Do przetasowania doszło po przewrocie majowym. Pomimo braku zmian w formalnym określeniu priorytetów względy personalne (wzajemna animozja między W. Korfantym a sanacyjnym wojewodą Michałem Grażyńskim), strategiczne (złagodzenie przez W. Korfante go kursu wobec Niemców i jego ostre stwierdzenie, jakoby powstańcy śląscy nie byli jedynymi

² Ibidem, s. 6–10.

³ H. Rechowicz, *Sejm Śląski 1922–1939*, wyd. 2 popr. i rozszerz., Katowice 1971, s. 316.

⁴ *Blok Narodowy do wyborców*, „Goniec Śląski” z 23–24 września 1922, nr 220, s. 4.

⁵ H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 79.

przedstawicielami ludu śląskiego⁶, co uderzyło także w pozycję przybierającego sanacyjne oblicze Związku Powstańców Śląskich) oraz stosunek do nowego rządu ogólnopolskiego doprowadziły do rozchwiania jedności klubu. Ostatecznie latem 1928 roku W. Fojkis opuścił pozycje bliskie W. Korfantomu i współtworzył sprzyjający siłom sanacyjnym klub o nazwie Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji (PSChD)⁷.

Zawirowania te wpłynęły jednak raczej na zmianę sojuszników niż priorytetów posła w Sejmie Śląskim. Do czasu przystąpienia do PSChD chętnie formułował on pełne jadu i personalnych przytyków komentarze pod adresem socjalistów (szczególnie nieustępującego mu temperamentem posła Józefa Biniszkiwicza), po wystąpieniu z ChZL zaś ich miejsce zajęły retoryczne uszczypliwości wobec W. Korfatego⁸. Natomiast trudno doszukać się znaczących zmian w politycznych dążeniach bohatera artykułu.

W. Fojkis, ze względu na młody wiek, często był wybierany na stanowisko sekretarza, zarówno w klubach, komisjach, jak i na sesjach Sejmu Śląskiego⁹ – było to „techniczne” stanowisko, zobowiązujące do sporządzania notatek i protokołów, powierzane zwykle najmłodszym członkom danego gremium. Wyrazem uznania

⁶ *Sprawozdanie stenograficzne z 149. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 29 października 1926 r.*, t. 19. Wykorzystane w artykule sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu Śląskiego dostępne są w zasobach Śląskiej Biblioteki Cyfrowej: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/430> (dostęp: 27.11.2025).

⁷ H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 150; *Dwie chadeckie partje na Śląsku*, „Gazeta Robotnicza” z 27 czerwca 1928, nr 145, s. 4. Dodajmy jeszcze, że po rozpadzie jedności BN W. Fojkis usiłował wykreować reprezentację środowiska chadecko-endeckiego w wariantcie krytycznym wobec W. Korfatego w ramach niewielkiej partii Śląskie Zjednoczenie Ludowe. Wydawał reprezentujące taki profil pismo „Polski Centrowiec”, podejmował próby aktywizacji politycznej młodzieży w tym właśnie kierunku. Ostatecznie jednak dołączył do śląskiej agendy obozu sanacyjnego – partii Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy (NChZP). Pełnił funkcję prezesa koła michałkowickiego tej partii, a jego działalność – poza bieżącą opieką nad strukturą – obejmowała też uczestnictwo w wiecach oraz agitację na rzecz partii. Zob. E. Długajczyk, *Sanacja śląska 1926–1939: zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983, s. 160–161; Z. Janeczek, *Od Sancovic do Siemianowic. Szkice z dziejów miasta i okolic*, Katowice 1993, s. 166; *Agitatorzy*, „Gazeta Robotnicza” z 23 października 1930, nr 245, s. 2; *Chorzów potępia szkodliwą dla Państwa pracę partji opozycyjnych i jawnie głosi na „jedynekę”*, „Polska Zachodnia” z 16 listopada 1930, nr 287, s. 3.

⁸ Tym bardziej, że J. Biniszkiwicz w tym czasie dokonał analogicznej secesji w klubie socjalistów, wydziałając z niego lojalny wobec M. Grażyńskiego klub o nazwie Śląska Partia Socjalistyczna. H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 151–152.

⁹ Na przykład Biblioteka Śląska (dalej: BŚ), zespół Zbiory Specjalne (dalej: ZS), Protokoły posiedzeń Klubu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego (Chrześcijańskiej Demokracji) (dalej: Protokoły ChZL), sygn. R 938 III, Posiedzenie z dnia 5 II 1924; *Sprawozdanie stenograficzne z 1. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 10 października 1922*, t. 5.

dla jego pozycji było natomiast umieszczenie go w 1929 roku na liście wyborczej do Śląskiej Rady Wojewódzkiej, do której jednak nie został wybrany. Dodajmy też, że w 1924 roku zdobył jeden głos w wyborach na wicemarszałka Sejmu Śląskiego¹⁰. Przez całą kadencję był posłem aktywnym i często zabierającym głos.

Pierwszy Sejm Śląski został rozwiązany 12 lutego 1929 roku i ta data kończy parlamentarną karierę W. Fojkisa¹¹. Stracił on eksponowaną pozycję w środowisku kombatanckim, zapewniającą mu sukces w wyborach do pierwszego Sejmu Śląskiego, nie okazał się też dostatecznie obrotny lub zaangażowany, by wejść w skład nowej, sanacyjnej elity. Ponadto od kwietnia 1925 roku pełnił urząd naczelnika gminy Michałkowice.

Przedstawione w dalszej części artykułu uwagi koncentrują się na indywidualnym wkładzie W. Fojkisa w działalność sejmu – udziale w sejmowych dyskusjach oraz inicjowanych przez niego projektach¹². Zabieranie głosu z sejmowej trybuny było o tyle istotne, że przez całą pierwszą kadencję nie wykształciła się żadna siła polityczna zdolna do samodzielnego rządzenia, osiąganie kompromisów i wzajemne przekonywanie się na sali sejmowej miało więc szczególne znaczenie. W pierwszym okresie działania nie funkcjonowała nawet solidarność klubowa w głosowaniach¹³.

Troska o powstańców

Nie dziwi fakt, że w Sejmie Śląskim W. Fojkis szczególnie intensywnie zaangażował się w inicjatywy mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa i dobrobytu weteranom powstańczym i ich rodzinom. Był to bowiem temat najbardziej interesujący jego zaplecze polityczne, zresztą ze swoich działań w tym zakresie tłumaczył

¹⁰ *Sprawozdanie stenograficzne z 80. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 27 lutego 1924*, ł. 1–2; *Sprawozdanie stenograficzne z 186. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 16 stycznia 1929*, ł. 6.

¹¹ H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 174.

¹² W celach metodologicznych zaznaczę, że w omówieniu pominięte zostały te wystąpienia sejmowe, w których W. Fojkis referował konkluzje posiedzeń komisji czy prezentował stanowisko klubu poselskiego. Do takich zadań posłowie byli delegowani przez przewodniczącego danego gremium, a ich wypowiedzi miały na celu prezentację wypracowanych rozwiązań, zwykle kompromisowych, nie zaś osobistego stosunku do danego zagadnienia.

¹³ H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 154, 316.

się na wiecach Związku Powstańców Śląskich (ZPS)¹⁴. W. Fojkis od początku swojej poselskiej kariery aktywnie uczestniczył w pracach Komisji do spraw Powstańców i Uchodźców (zwanej też „społeczną”), zajmującej się m.in. wypracowywaniem merytorycznych rozwiązań problemów weteranów powstańczych. Od początku brał też udział w działaniach komisji prawniczej, odpowiedzialnej za formalną stronę sejmowych aktów prawnych – ich precyzję i legalność¹⁵.

Pierwsze idee systemowej pomocy powstańcom W. Fojkis przedstawił na forum klubu poselskiego ChZL. Zaproponował zaopatrzenie byłych powstańców w listy cywilne – czyli uznanie powstańczych weteranów za urzędników państwowych, wyposażając ich we wszystkie przywileje tego statusu, na czele z pobieraniem wynagrodzenia¹⁶. Pomysł natychmiastowo zrodził wątpliwości natury prawnej i finansowej, skutkiem czego nie podejmowano nad nim dalszych prac.

Wkrótce temat pomocy dla powstańców został poruszony także na forum plenarnym Sejmu Śląskiego, przy okazji dyskusji o wprowadzeniu zmian w przyznawaniu i dystrybucji rent powstańczych. W. Fojkis zwrócił wtedy uwagę na wady prawne i merytoryczne złożonego wniosku, mogące skutkować problemami w wykonaniu tego aktu. Przede wszystkim wskazał na trudność zdobycia dokumentacji potrzebnej do ubiegania się o rentę. Zaproponował, by wymóg dostarczenia przez daną jednostkę dokumentacji odnośnie do udziału w walkach powstańczych (częstokroć niejednorodną i trudną do zlokalizowania) zastąpić przeprowadzeniem weryfikacji przez powołany specjalnie do tego celu urząd. Jako że dyskutowany projekt dotyczył tylko uczestników III powstania śląskiego, W. Fojkis upomniał się także o walczących we wcześniejszych dwóch zrywach. Co więcej, postulował podwyższenie proponowanych świadczeń oraz zwracał uwagę na zbyt krótki, jego zdaniem, okres wyznaczony na składanie wniosków. Apelował do posłów o traktowanie powstańców z najwyższym szacunkiem i ofiarnością – w uczestnikach powstań widział ochotników, którzy położyli na szali wszystko, dlatego ich zasługi oceniał znacznie wyżej niż regularnych frontowych żołnierzy¹⁷.

W. Fojkis oczekiwał także pomocy Sejmu Śląskiego w wyegzekwowaniu zobowiązań rządu warszawskiego wobec powstańców. W dniu 14 lutego 1923 roku przekonał Sejm Śląski do uchwalenia rezolucji postulującej zwrócenie się przez wojewodę do rządu w celu powołania urzędu do spraw uregulowania zaległych poborów dla powstańców i ich rodzin oraz doprowadzenia do ściągnięcia z państwowego

¹⁴ Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), zespół Policja Województwa Śląskiego (dalej: PWS), sygn. 125, k. 251–252.

¹⁵ AP Kat., Sejm Śląski, sygn. 737, k. 11, 16, 47.

¹⁶ BŚ, ZS, Protokoły ChZL, sygn. R 938 III, Posiedzenie z dnia 6 X 1922.

¹⁷ *Sprawozdanie stenograficzne z 8. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 27 października 1922*, t. 16–17.

budżetu obiecanych rekompensat za ubrania zniszczone lub skradzione w wyniku działań powstańczych. Wcześniejsze poczynania władz centralnych w temacie rozwiązania problemów zaległych poborów i rekompensat uznał za opieszale¹⁸.

Podczas 65., 67. i 69. posiedzenia Sejmu Śląskiego odbyła się seria dyskusji dotyczących form udzielenia pomocy powstańcom. Tym razem zwrócono uwagę zarówno na doraźną pomoc, jak i stworzenie długofalowego systemu wspierania kombatan-tów. Projekt uchwały zakładał udzielenie zapomóg i kredytów dla ZPS i Związku Inwalidów Wojennych (ZIW). W te dyskusje W. Fojkis był aktywnie zaangażowany.

Na 65. posiedzeniu dyskusję rozpoczęto od rozpatrzenia wniosków: zgłoszo-nego przez ZPS – o zapomogę w wysokości 500 mln marek¹⁹ i dalsze 500 mln marek kredytu na bieżącą działalność związku; oraz złożonego przez ZIW – o subwencję w kwocie 1 mld marek na uruchomienie zakładów szewskich i krawieckich, które mogłyby zatrudniać byłych powstańców. Obydwa wnioski wzbudziły wątpliwości natury prawnej – posłowie widzieli w tych projektach zwykłe wnioski o dotację, nie zaś programy społeczne właściwe do zadekretowania z mocą ustawy. W toku dyskusji pojawiły się sugestie, aby pomoc była udzielana konkretnym kombatan-tom, nie zaś organizacjom. Jeden z posłów zasugerował, aby całość ewentualnych przy-znanych funduszy przeznaczyć na zakup węgla i kartofli – a więc udzielić wyłącznie pomocy doraźnej. W. Fojkis publicznie poparł wówczas propozycję zwiększenia kwoty zapomogi dla ZPS do 5 mld marek (a więc dziesięciokrotnego (!) przekro-czenia postulowanej kwoty), co pozwoliłoby zarówno na pomoc doraźną, jak i dłu-gofalowe inwestycje. Wniosek – ze względu na wątpliwości dotyczące wysokości udzielanych świadczeń i legalności takiego sposobu pomocy – został odesłany do komisji budżetowej, ku ostentacyjnemu niezadowoleniu W. Fojkisa, który argumen-tował, że pomoc powstańcom jest na tyle pilna i uzasadniona, że może odbywać się niezależnie od prawa²⁰.

Na tle tego wystąpienia poseł wdał się w ostry spór na forum klubu poselskiego z Edwardem Rybarzem, prezentującym legalistyczne podejście do proponowanej ustawy. E. Rybarz czuł się zaszczyty kreowaniem go przez W. Fojkisa na nieprzyja-ciela powstańców, podczas gdy deklarowaną intencją jego działań miało być tylko zapewnienie poszanowania prawa. Dyskusje na kolejnych posiedzeniach klubu odbywały się w atmosferze napięcia i intryg między obydwoma zainteresowanymi²¹.

¹⁸ *Sprawozdanie stenograficzne z 34. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 14 lutego 1923*, t. 16.

¹⁹ W artykule staram się unikać podawania konkretnych kwot. Wyjątek czynię jedynie dla podkreślenia ewolucji sum w ramach danego projektu lub zobrazowania wzajemnych stosun-ków poszczególnych wydatków.

²⁰ *Sprawozdanie stenograficzne z 65. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 7 listopada 1923*, t. 17–19.

²¹ BŚ, ZS, Protokoły ChZL, sygn. R 938 III, Posiedzenie z dnia 13 XI 1923; Posiedzenie z dnia 19 XI 1923; Posiedzenie z dnia 21 XI 1923; Posiedzenie z dnia 27 XI 1923.

O ile pomoc ZIW została w końcu udzielona, o tyle wniosek ZPŚ odrzucono ze względu na brak określenia sposobu wykorzystania dotacji. Podczas 67. posiedzenia Sejmu Śląskiego, na którym ta decyzja zapadła, W. Fojkis wystąpił z wnioskiem o otwarcie kredytu w wysokości 3 mld marek, z którego mogliby czerpać zarówno byli powstańcy pokrzywdzeni przez sądy niemieckie (ewentualnie wdowy po nich), jak i kombataneci chcący otworzyć punkty sprzedaży tytoniu (ZPŚ miał bowiem monopol na handel tytoniem na terenie województwa śląskiego). Dodatkowo podmiotem wsparcia mógł być sam ZPŚ w zakresie rozwoju sieci sprzedaży tytoniu²². Zwraca uwagę determinacja W. Fojkisa – nowy wniosek został zgłoszony błyskawicznie po upadku poprzedniego, a w kwestiach merytorycznych nie tylko uwzględnił zastrzeżenia odnoszące się do wątpliwości prawnych, które uniemożliwiły realizację wcześniejszego wniosku, lecz także znacząco podnosił kwotę pomocy. Został on skierowany do komisji budżetowej.

Wniosek W. Fojkisa poddano dalszemu procedowaniu i został wkrótce przyjęty na 69. posiedzeniu. Co więcej, kwota została podniesiona do 5 mld marek, z tym że część pomocy przeznaczona na otwarcie i prowadzenie sklepików tytoniowych miała być udzielona jedynie w formie kredytu i podlegać późniejszemu zwrotowi. Dodatkowo Sejm Śląski uchwalił rezolucję do wojewody domagającą się pokrywania przez rząd kosztów postępowań sądowych wobec osób, którym władze niemieckie stawiały zarzuty karne w związku z akcją powstańczą. Uchwała i rezolucja stanowią chyba najjaśniejszy punkt w karierze politycznej W. Fojkisa w Sejmie Śląskim. Jego determinacja doprowadziła do udzielenia byłym powstańcom pomocy na szeroką skalę i na korzystnych warunkach. Ponadto wniosek firmowany jego nazwiskiem został przeprowadzony w atmosferze tarć wewnątrz klubu i wymagał szybkich reakcji na zmieniającą się sytuację. Nawet krytykujący uchwałę poseł niemiecki Otto Ulitz w pełnych serdeczności słowach docenił format W. Fojkisa jako człowieka i jego zaangażowanie na rzecz własnego środowiska społecznego²³.

Na 182. posiedzeniu W. Fojkis usiłował nadinterpretować prawo, wykorzystując nieprecyzyjność prawniczych sformułowań, i włączyć kwestię pomocy powstańcom w dyskusję o zwiększeniu pomocy dla osób, które utraciły zdrowie lub życie w walce o polskość Śląska. Jego sugestia o uwzględnieniu w ramach tej pomocy także ubogich weteranów powstań i wdów po nich napotkała jednak opór, gdyż w stosunku do tych grup obowiązywały osobne regulacje²⁴. Sposobem obrony

²² *Sprawozdanie stenograficzne z 67. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 26 listopada 1923*, t. 3–8, 22–23.

²³ *Sprawozdanie stenograficzne z 69. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 12 grudnia 1923*, t. 14–18.

²⁴ *Sprawozdanie stenograficzne z 182. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 1 października 1928*, t. 13–15.

interesu powstańców było także dopominanie się o zachowanie pierwszeństwa dla ludności miejscowej przy obsadzie stanowisk urzędniczych²⁵.

W. Fojkis dwukrotnie ostro protestował także przeciwko niesprawiedliwej – jego zdaniem – krytyce powstańców i ZPS. Podczas 51. posiedzenia agresywnie polemizował z J. Biniszkiwiczem, który zarzucał powstańcom przestępstwa związane ze stosowaniem przemocy, zwłaszcza wobec Niemców, i terroryzowanie ludności²⁶. Podobne oskarżenia wysunął na 173. sesji W. Korfanty. Poseł bronił ZPS, przypisując przytaczane przez swego adwersarza przypadki patologii jedynie dołom organizacji, nie zaś jej kierownictwu²⁷. Zaznaczmy jednak, że W. Fojkis został także oskarżony przez W. Korfantego o nadużywanie pozycji w ZPS. To podczas tej przemowy W. Korfantego na 165. sesji miała miejsce słynna scena, w której W. Fojkis w energicznej polemice zniszczył pulpit trybuny sejmowej²⁸.

Omawiając sejmową działalność bohatera artykułu na rzecz powstańców i ich organizacji, przywołać musimy pewną czarną kartę w tej aktywności. Otóż według relacji „Gazety Robotniczej” w 1923 roku podczas posiedzenia Komisji do spraw Uchodźców i Powstańców W. Fojkis miał domagać się wsparcia ZPS środkami publicznymi, sugerując, że powstańcy muszą być „silni przeciw Niemcom i władzom”. Te słowa odebrano jako chęć przekształcenia ZPS w bojówkę, organizację wymierzającą Niemcom i przeciwnikom politycznym (przede wszystkim socjalistom) „sprawiedliwość” poza prawem. Poseł zaprzeczył tym zarzutom, ale – co podkreślono w gazecie – nie zażądał publikacji sprostowania²⁹. Wydaje się więc, że przytoczone komentarze J. Biniszkiwicza i W. Korfantego na temat występujących w ZPS tendencji do brutalności i skłonności do wykorzystywania związku do bezprawnych działań nie były bezpodstawne.

²⁵ *Sprawozdanie stenograficzne z 96. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 9 lipca 1924*, ł. 5. Taki przywilej dla osób pochodzących z województwa śląskiego przewidywał Statut Organiczny Województwa Śląskiego, a dokładnie jego uzupełnienie z 8 marca 1921 roku. Ustawa konstytucyjna z dnia 8 marca 1921 r. dotycząca uzupełnienia Ustawy Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej Statut Organiczny Województwa Śląskiego (Dz.U. z 1921 r. nr 26 poz. 146).

²⁶ *Sprawozdanie stenograficzne z 51. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 14 czerwca 1923*, ł. 15.

²⁷ *Sprawozdanie stenograficzne z 173. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 22 lutego 1928*, ł. 4–34.

²⁸ *Sprawozdanie stenograficzne z 165. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 24 maja 1927*, ł. 18–24. Incydent z uszkodzeniem mównicy jest przywoływany w materiałach popularnonaukowych, np. w poświęconym W. Fojkisowi filmie zrealizowanym w ramach Filmowej Encyklopedii Powstań Śląskich – *Walenty Fojkis: w walce o polski Śląsk* [film], reż. K. Niesłony, M. Marmola, prod. Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach, 2017, lub w krótkim artykule w ramach cyklu *Poczet dowódców powstań śląskich* w czasopiśmie „Śląsk” – Z. Janeczek, *Walenty Fojkis (1895–1950)*, „Śląsk” 2006, nr 8 (130), s. 55.

²⁹ *Co sądzić o prawdomówności „narodowych” posłów*, „Gazeta Robotnicza” z 4 sierpnia 1923, nr 173, s. 1.

Dodajmy jeszcze, że W. Fojkis interpelował też w sprawie opieszałego traktowania inwalidów wojennych³⁰.

Troska o uchodźców

Smutnym dziedzictwem powstań i podziału Śląska był także problem uchodźców – ludności przybyłej na teren województwa śląskiego z obszarów, które po plebiscycie przypadły państwu niemieckiemu. Często byli to weterani powstań uciekający z obawy przed represjami administracji niemieckiej, ale powodem migracji bywały też względy ekonomiczne, patriotyczne czy rodzinne. Ludność ta doświadczała jednak często w województwie śląskim biedy, bezrobocia, trudności w dostępie do mieszkań, a także borykała się z brakiem pomysłu władz na jej integrację. Od początku opieka nad uchodźcami i włączenie ich w społeczeństwo stanowiły przedmiot troski Sejmu Śląskiego. Przygotowywaniem projektów działań zajmowała się Komisja do spraw Powstańców i Uchodźców, w której aktywnie działał W. Fojkis.

W grudniu 1922 roku kierujący wzmiankowaną komisją ks. Karol Mathea zgłosił wniosek o przyznanie uchodźcom 30 mld marek na pomoc doraźną. W. Fojkis sugerował na forum Sejmu Śląskiego (choć ostatecznie nie złożył formalnego wniosku) zwiększenie tej kwoty, m.in. w celu rozbudowania i usprawnienia administracji obsługującej uchodźców³¹. Ostatecznie na kolejnej sesji wyasygnowano na potrzeby uchodźców jedynie 15 mld marek, podchodząc do problemu minimalistycznie i podejmując wyłącznie zadanie likwidacji obozów dla uchodźców³².

Problem powrócił 20 lipca 1923 roku, kiedy to sejmowa Komisja do spraw Powstańców i Uchodźców zwróciła się z wnioskiem o przekazanie kolejnych środków. Według jej wyliczeń na dalsze kroki – zapewnienie mieszkań oraz pracy dla uchodźców – potrzebne było 10 mld marek, minimalna wysokość dotacji zaś, jedynie na doraźną pomoc, określona została na 3 mld marek. W. Fojkis optował za zwiększeniem tej kwoty do 30 mld marek (a więc trzykrotnie w stosunku do kwoty postulowanej i dziesięciokrotnie w stosunku do kwoty uznanej za minimalną!), by

³⁰ J. Ciągwa, *Interpelacje poselskie w Sejmie Śląskim 1922–1939: regulacja prawna i praktyka*, Katowice 2016, s. 173–176.

³¹ *Sprawozdanie stenograficzne z 15. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 6 grudnia 1922*, ł. 9–10.

³² *Sprawozdanie stenograficzne z 16. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 12 grudnia 1922*, ł. 4–7.

kompleksowo pomóc wszystkim zainteresowanym. Wedle jego tłumaczenia wszelkie próby jedynie częściowego rozwiązania sytuacji mogły wywołać rozgoryczenie wśród pominiętych i doprowadzić do niepokojów społecznych. W odpowiedzi na zgłaszane na sali obrad wątpliwości co do kompetencji Sejmu Śląskiego w tej sprawie (która mogła też zostać uznana za leżącą w kompetencjach Sejmu RP) W. Fojkis zwrócił uwagę na dotychczasowy brak reakcji władz centralnych i stwierdził, że uchodźcom „jest obojętne, kto za to zapłaci”³³. Należy zauważyć, że ponownie w ważnej dla siebie sprawie poseł zmarginalizował kwestię legalności postępowania. Ostatecznie uchwalono jednak przyznanie tylko 3 mld marek na stworzenie Towarzystwa Opieki nad Uchodźcami i na doraźne rozwiązania, nadal oczekiwano też wsparcia z Warszawy³⁴. Środki przeznaczane na rozwiązanie problemu uchodźców przekazywane były w ramach kolejnych ustaw budżetowych: na rok 1924 (uchwalona 22 lipca 1924 roku) oraz 1925 (uchwalona 7 kwietnia 1925 roku)³⁵.

W czerwcu 1925 roku – pod wpływem raportu Komisji Specjalnej do spraw kontroli spółdzielni budowlanych³⁶ – na forum Sejmu Śląskiego zrodził się pomysł powołania osobnego zespołu do zbadania kwestii budowy domów dla uchodźców. Wzmiankowany raport wykazał bowiem liczne nadużycia na szkodę skarbu województwa przy budowie domów przez kooperatywy. Wzburzony potencjalnymi nieprawidłowościami przy wydatkowaniu środków przeznaczonych na uchodźców, W. Fojkis zażądał imiennego głosowania nad utworzeniem takiego gremium. Sam poparł wniosek i wszedł w skład nowo utworzonej Komisji Specjalnej. Jako osoba o obyciu prawniczym, działająca także w powiązanych z materią śledztwa komisjach sejmowych (budżetowej, prawniczej, do spraw uchodźców i powstańców, a zastępczo także mieszkaniowej³⁷) był w pełni kompetentnym kandydatem. Do składu komisji wybrani zostali także Eduard Pant i E. Rybarz, którzy sprawą zajęli się w ramach tzw. Komisji Siedmiu³⁸.

Podczas obrad komisji W. Fojkis zaproponował natychmiastowe zwrócenie się do sejmowego Biura Uchodźców z wnioskiem o dostarczenie potrzebnych do analizy materiałów dokumentacyjnych. Decyzją E. Rybarza przyjęto metodę działania „w terenie”, za punkt wyjścia biorąc osiągnięte efekty, nie zaś biurokratyczną

³³ *Sprawozdanie stenograficzne z 59. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 20 lipca 1923*, ł. 10.

³⁴ *Ibidem*, ł. 7–12.

³⁵ Ustawa skarbowa na rok 1925 z dnia 7 kwietnia 1925, Dz.U. Śl. z 1925 r. nr 5 poz. 17.

³⁶ Takie spółdzielnie podlegały kontroli jako korzystające z kredytów udzielanych przez samorząd wojewódzki.

³⁷ AP Kat., Sejm Śląski, sygn. 727, k. 10, 11, 24, 31, 47.

³⁸ *Sprawozdanie stenograficzne z 118. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 10 czerwca 1925*, ł. 43–44; AP Kat., Sejm Śląski, sygn. 737, k. 27, 47; sygn. 755, k. 3; sygn. 737, k. 27.

poprawność formalną. Jednak nawet takie podejście błyskawicznie ujawniło nieprawidłowości w podstawowej dokumentacji – wśród brakujących dokumentów wymieniono m.in.: sprawozdania kwartalne, bilanse roczne, księgi kasowe czy księgi protokolarne³⁹.

W następnym roku działalność w tej komisji pochłoneła sporą część czasu i energii W. Fojkisa. Choć na podstawie zachowanych materiałów niepodobna ocenić dokładnie jego wkładu w pracę gremium, to jednak treść sprawozdania, które zostało złożone przed Sejmem Śląskim w czerwcu 1926 roku, świadczy o wielkim wysiłku wszystkich jego członków. Przygotowanie tego dokumentu wymagało wielkiego nakładu pracy o charakterze prawniczym, księgowym, a nieraz pewnie i detektywistycznym.

Sprawozdanie okazało się doprawdy piorunujące. Zakwestionowano w nim po kolei: legalność funkcjonowania Towarzystwa Opieki nad Uchodźcami, kompletność dokumentacji wydatków, wybór beneficjentów pomocy, procedury wydatkowania pieniędzy czy koszty administrowania. Wykazano liczne defraudacje. Wyszukiwano oskarżenia wobec kierującego projektem ks. K. Mathei. Komisja zaleciła przejęcie przez skarb województwa majątku przeznaczonego na pomoc uchodźcom (zakupionych nieruchomości i reszty pieniędzy, a także roszczeń do sprzeniewierzonych środków), co dowodzi małej skuteczności wojewódzkiego wsparcia dla uchodźców i jego korupcjogennego charakteru⁴⁰.

W sprawie uchodźców postawa W. Fojkisa była konsekwentna – był zwolennikiem dużych inwestycji w celu kompleksowego rozwiązania problemu. Kwestię uchodźców uważał za fundamentalną, dlatego optował za rozwiązaniem jej nawet kosztem wysokich nakładów finansowych. Widząc nadużycia w tym zakresie, działał odpowiedzialnie, nie wahając się nawet podkopać autorytetu swojego klubowego kolegi.

Kwestie socjalne

Opisując działania posła do Sejmu Śląskiego, nie sposób pominąć najpoważniejszego problemu społecznego – powszechnego ubóstwa i bezrobocia. Sfera socjalna – podobnie jak poprzednio omawiane problemy – wymagała zarówno doraźnych

³⁹ AP Kat., Sejm Śląski, sygn. 755, k. 3–21; sygn. 366, k. 3.

⁴⁰ *Sprawozdanie stenograficzne z 140. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 9 czerwca 1926*, ł. 3–31.

interwencji, jak i kompleksowych rozwiązań. Trudno jednak szukać u W. Fojkisa konsekwencji postępowania w tej dziedzinie.

Widać to szczególnie na przykładzie kwestii wynagrodzeń dla urzędników Sejmu Śląskiego. W 1925 roku poseł opowiedział się za zmniejszeniem dodatków do ich pensji, co mocno uderzyło w interesy tej warstwy, jednakże w roku 1927 sam zaproponował i przeprowadził przyznanie urzędnikom jednorazowego zasiłku na zakup opału na zimę. Zarzucano mu jednak opieszałość w działaniu i nastawienie wyłącznie na poklask. Również w 1929 roku W. Fojkis forsował natychmiastowe – z pominięciem analizy skutków finansowych przez komisję budżetową – przyznanie urzędnikom dodatków do pensji⁴¹.

W 1928 roku wyraził poparcie dla wniosku o spłatę ze środków publicznych części zaległych czynszów mieszkaniowych bezrobotnych. Jednak wcześniej publicznie deklarował, że kamienicznicy mają prawo podwyższania czynszów w celu dbałości o standard lokali⁴².

Nazwiskiem W. Fojkisa sygnowany był wniosek o utworzenie kasy emerytalnej dla pracowników hutnictwa i przemysłu żelaznego, a właściwie o zrównanie świadczeń dla robotników ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ze świadczeniami osób korzystających ponadto z ubezpieczeń w Spółce Brackiej. Projekt został jednak uznany za demagogiczny i odrzucony⁴³.

Najbardziej wyraziste okazały się poglądy W. Fojkisa w kwestii formy udzielania wsparcia osobom niepracującym. Co prawda kwestia udzielania pomocy bezrobotnym została zastrzeżona dla rządu warszawskiego, jednak posłowie Sejmu Śląskiego czuli się w obowiązku wspierać ich doraźnie. W. Fojkis przyjął i forsował zasadę, w myśl której – poza szczególnymi przypadkami kalectwa czy podeszłego wieku – wszelką pomoc publiczną należało odpracować. Z niepokojem obserwował kształtowanie się grupy „zawodowych bezrobotnych”, którzy dzięki czerpaniu korzyści ze świadczeń socjalnych nie byli zainteresowani podjęciem pracy, i usiłował zapobiegać tej tendencji poprzez wprowadzenie wymogu odpracowania świadczeń⁴⁴.

W swoich wyborach dotyczących rozwiązania kwestii ubóstwa W. Fojkis kierował się raczej pragmatyzmem i potrzebą chwili niż jakąś spójną doktryną czy wizją. Zwraca uwagę fakt, że dwukrotnie zarzucano mu demagogię. Zdecydowanie

⁴¹ *Sprawozdanie stenograficzne z 128. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 22 grudnia 1925, ł. 21–25; Sprawozdanie stenograficzne z 168. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 16 listopada 1927, ł. 18–19; Co słyhać z trzynastą pensją gwiazdkową, „Gazeta Robotnicza” z 22 grudnia 1927, nr 293, s. 2; Sprawozdanie stenograficzne z 186. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 16 stycznia 1929, ł. 6–7.*

⁴² *Sprawozdanie stenograficzne z 171. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 19 stycznia 1928, ł. 4–5; Sprawozdanie stenograficzne z 68. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 5 grudnia 1923, ł. 20.*

⁴³ *Sprawozdanie stenograficzne z 88. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 7 maja 1924, ł. 15–20.*

⁴⁴ *Sprawozdanie stenograficzne z 182. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 1 października 1928, ł. 17.*

bardziej spójna była jego wizja dotycząca działania władzy wobec bezrobotnych. Wymóg odpracowania zasiłków wprowadził zresztą w tym czasie w gminie Michałkowice, o czym więcej w następnym artykule.

Administracja komunalna

W. Fojkis po 1925 roku stał się również aktywny w usprawnianiu działań samorządu terytorialnego. Jako naczelnik gminy Michałkowice mógł służyć w tej sferze doświadczeniem i konfrontować dyskutowane rozwiązania z własną działalnością.

Gorąco popierał zwolnienie gmin z części opłat ponoszonych na utrzymanie sił policyjnych. Tłumaczył to uprzednim odebraniem gminom dużej części dochodów, co powodowało niemożność wywiązania się z wymaganych prawem obowiązków. Wyraził również frustrację z powodu niegospodarności i chaosu panującego w gospodarce Komendy Głównej Policji⁴⁵. Zresztą o negatywnych konsekwencjach odebrania gminom części dochodu alarmował już w 1924 roku na zebraniach komisji prawniczej⁴⁶. Publicznie podważał również decyzję o likwidacji Urzędów Okręgowych⁴⁷, uznając ich istnienie za konieczne dla prawidłowego funkcjonowania lokalnej administracji⁴⁸.

Natomiast kompromitacją zakończyła się próba przeprowadzenia przez W. Fojkisa noweli ustawy o sanacji finansów komunalnych. Zaproponował on przypisanie miejsca opłaty podatku dochodowego do miejsca fizycznego wykonywania pracy zamiast do siedziby pracodawcy. Projekt, który miał na celu zapewnienie dodatkowych wpływów mniejszym ośrodkom administracyjnym (takim jak Michałkowice) kosztem większych, okazał się pełny błędów formalnych i prowadzący do absurdów. Poseł został wyśmiany przez W. Korfanteo, a nawet jego kolega klubowy – Stanisław Janicki – publicznie przyznał na forum Sejmu Śląskiego, że propozycja W. Fojkisa była pomyłką⁴⁹.

⁴⁵ *Sprawozdanie stenograficzne z 145. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 1 października 1926*, t. 6–7.

⁴⁶ AP Kat., Sejm Śląski, sygn. 740, k. 315–316, 343.

⁴⁷ Jednostki administracyjne sprawujące władzę policyjną na obszarach wiejskich. Obejmowały one kilka mniejszych gmin lub jedną większą. *Kreisordnung für die Provinzen Preußen, Brandenburg, Pommern, Posen, Schlesien und Sachsen vom 13. Dezember 1872*, Gesetz-Sammlung für die Königlich Preussischen Staaten Nr. 41 vom 23. Dezember 1872.

⁴⁸ *Sprawozdanie stenograficzne z 119. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 24 czerwca 1925*, t. 26; *Sprawozdanie stenograficzne z 120. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 8 lipca 1925*, t. 3–12.

⁴⁹ *Sprawozdanie stenograficzne z 183. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 11 października 1928*, t. 39–44.

W. Fojkis wziął też aktywny udział w dyskusji o rozszerzeniu granic Katowic, przygotowując swoją propozycję (stworzenia gminy obejmującej Wełnowiec, Józefowiec i Hutę Agnieszki, która następnie wraz z Ligotą miałaby zostać włączona do powiatu miejskiego Katowice)⁵⁰. Ostatecznie podjęto jednak inne decyzje w tym zakresie.

Znajomość mechanizmów działania samorządu z pewnością pomagała W. Fojkisiowi przy ocenie trafności proponowanych rozwiązań czy też umożliwiła sprzeciw przy podejmowaniu nietrafionych decyzji. Zauważmy jednak, że chęć zabezpieczania własnego interesu przy okazji sprawowania mandatu posła okazała się zgubna i doprowadziła do wysunięcia rozwiązania zgodnie uznanego za kuriozalne.

Polityka wobec Niemców i kwestie narodowe

W. Fojkis nie był inicjatorem ani aktywnym mówcą w sprawach związanych stricte z podejściem instytucji wojewódzkich do Niemców żyjących w województwie śląskim. Co więcej, w odróżnieniu od reszty członków swojego klubu wstrzymał się od głosu w sprawie uchwalenia rezolucji o szkołach mniejszościowych (spór dotyczył odmiennych interpretacji konwencji genewskiej⁵¹ w temacie obowiązków państwa polskiego wobec mniejszości), co tłumaczył osobistą opinią. W innym głosowaniu to m.in. jego głos doprowadził do ostatecznego uchwalenia korzystniejszej dla Niemców wersji uchwały o szkołach mniejszościowych. Wywołało to burzę na forum klubowym ChZL, który wprowadził pod wpływem tego „wybryku” obowiązek głosowania zgodnie z solidarnością klubową, a posłem niezgadającym się ze stanowiskiem klubu pozostawiono jedynie możliwość opuszczenia sali posiedzeń na czas głosowania⁵².

Natomiast w sprawie języka urzędowego W. Fojkis głosował – zgodnie z linią klubu – za uwzględnieniem wyłącznie języka polskiego i w konsekwencji pozbawieniem tego statusu języka niemieckiego⁵³.

⁵⁰ AP Kat., Sejm Śląski, sygn. 740, k. 285–286.

⁵¹ Pełna nazwa: *Konwencja niemiecko-polska dotycząca Górnego Śląska, podpisana w Genewie dnia 15 maja 1922 roku*. Dokument regulujący zasady i funkcjonowanie Górnego Śląska w obliczu jego podziału, szczególnie w aspekcie ciągłości życia gospodarczego i ochrony mniejszości.

⁵² BŚ, ZS, Protokoły ChZL, sygn. R 938 III, Posiedzenie z dnia 9 X 1923; Posiedzenie z dnia 10 X 1923; *Sprawozdanie stenograficzne z 60. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 3 października 1923*, ł. 26. Głosowanie było jawne (głosowano przez powstanie), ale nie imienne. O wstrzymaniu się od głosu przez W. Fojkisa wiemy z protokołu posiedzenia klubowego z dnia 9 X 1923.

⁵³ *Sprawozdanie stenograficzne z 26. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 16 stycznia 1923*, ł. 6.

Jego antagonistycznej postawy wobec Niemców łatwo jednak można się domyśleć chociażby z uwag wtrącanych w czasie wypowiedzi niemieckich posłów. Na wystąpienie Karla Egona von Reitzensteina, sugerującego pokrzywdzenie Niemców przez ustanowienie dodatku podatkowego na cele kredytu rolnego dla małopolskich, W. Fojkis zareagował ekspresyjnym okrzykiem „pieronie”⁵⁴. Poseł agresywnie i prowokująco przerywał przemówienia Thomasa Szczepionika, przedstawiającego polskie nadużycia podczas powstań⁵⁵, czy O. Ulitza, zapowiadającego wykorzystanie przez Niemców wojewódzkich dotacji do uzyskania funduszy na kulturę i edukację⁵⁶. W 1925 roku W. Fojkis zasugerował, że reforma polegająca na zniesieniu Urzędów Okręgowych była nieprzemyślana i wynikała z knucia niemieckiego – chodzić miało o upośledzenie sprawności działania polskiej administracji⁵⁷.

Już po przewrocie majowym poseł energicznie domagał się wystosowania przez Sejm Śląski apelu do rządu polskiego o uwzględnianie niebezpieczeństw dla świadomości narodowej płynących z umożliwiania Niemcom osiedlania się w Polsce⁵⁸. Apelowo o usuwanie ze stanowisk niemieckich urzędników i inżynierów w celu zastąpienia ich polskimi⁵⁹. Dopominał się o sformułowanie regulacji o rentach powstańczych w sposób wykluczający z prawa do tych świadczeń osoby walczące po stronie niemieckiej, nawet jeśli były obywatelami polskimi⁶⁰. Omawiając stosunek W. Fojkisa do Niemców po przewrocie majowym, wspomnieć trzeba, że z satysfakcją wymieniał wśród osiągnięć M. Grażyńskiego rozwój ducha polskiego przeciw wpływom Niemców na terenie województwa⁶¹.

Tytułem uzupełnienia tematu wątków narodowych w sejmowej działalności W. Fojkisa dodajmy jeszcze, że podczas sesji w październiku 1923 roku poseł złożył w liwie komentował negatywny wpływ Żydów na polską gospodarkę⁶².

W tym świetle stosunek W. Fojkisa do Niemców do czasu przewrotu majowego można określić jako wymuszoną tolerancję. Nieszczególnie atakował Niemców, choć najchętniej widziałby ich zapewne na marginesie życia politycznego. Do furii

⁵⁴ *Sprawozdanie stenograficzne z 98. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 22 lipca 1924*, ł. 13–14.

⁵⁵ *Sprawozdanie stenograficzne z 103. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 26 listopada 1924*, ł. 11–12.

⁵⁶ *Sprawozdanie stenograficzne z 116. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 7 kwietnia 1925*, ł. 33–36.

⁵⁷ *Sprawozdanie stenograficzne z 120. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 8 lipca 1925*, ł. 9–11.

⁵⁸ *Sprawozdanie stenograficzne z 187. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 23 stycznia 1929*, ł. 13, 17–19.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ *Sprawozdanie stenograficzne z 182. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 1 października 1928*, ł. 14–15.

⁶¹ *Sprawozdanie stenograficzne z 173. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 22 lutego 1928*, ł. 15.

⁶² *Sprawozdanie stenograficzne z 63. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 26 października 1923*, ł. 28.

natomiast zdawały się go doprowadzać wszelkie próby wykorzystania wojewódzkich funduszy i prawodawstwa do działania na korzyść niemieckiego *ethnosu*. Po przewrocie majowym W. Fojkis zaostrzył kurs i podjął bardziej aktywne metody walki z Niemcami.

Gospodarka

Gospodarka leżała poza sferą zainteresowań bohatera artykułu i w debatach nad nią rzadko zabierał głos. Omówiony już plan włączenia powstańców w system gospodarczy to jedyny postulat w tej dziedzinie zgłoszony przez W. Fojkisa na forum sejmowym. Zauważmy, że poseł wzywał do ratowania przed zamknięciem chorzowskiej Państwowej Fabryki Związków Azotowych i powstrzymania planowanych w niej zwolnień. Nie używał jednak przy tym argumentów ekonomicznych, lecz wyłącznie ideologicznych oraz społecznych, takich jak ochrona dziedzictwa wywalzonego przez powstańców i zapewnienie pracy byłym powstańcom⁶³.

Sprawy wyznaniowe i polityka religijna

Elementem definiującym tożsamość stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego jest dążenie do organizacji społeczeństwa w oparciu o wartości chrześcijańskie. Troska o obecność katolicyzmu w życiu społecznym charakteryzowała także formacje, do których należał W. Fojkis. Nie odegrał on, co prawda, znaczącej roli w najważniejszych sporach o uwzględnienie wartości chrześcijańskich (do tych należy obecność odwołania do Boga w rocie przysięgi dla członków rady wojewódzkiej oraz zachowanie możliwości członkostwa w radzie wojewódzkiej przez osoby niewierzące⁶⁴), jednak kilkakrotnie jego głos w dyskusjach na tematy związane z religią był słyszalny.

⁶³ *Sprawozdanie stenograficzne z 43. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 20 kwietnia 1923*, t. 20.

⁶⁴ Tematy dyskutowane podczas 12. posiedzenia Sejmu Śląskiego w dniu 21 listopada 1922 roku.

Najbardziej widoczny jest firmowany jego nazwiskiem wniosek o renowację kalwarii w Piekarach oraz skutecznie referowany wniosek dotyczący pilności głosowania nad dofinansowaniem kościoła w Janowie-Giszowcu⁶⁵. O personalnym zaangażowaniu posła w budowę i utrzymanie kościołów może też świadczyć za-protokołowany przytyk socjalistycznego posła Wiktora Rumpfelta pod adresem W. Fojkisa, poczyniony w czasie dyskusji o redukcji uposażeń urzędniczych – „na kościoły fundusze się zawsze znajdują”⁶⁶. W kwestii infrastruktury poseł głosował przeciw budowie na koszt województwa cmentarzy dla osób bezwyznaniowych⁶⁷.

Nazwiskiem W. Fojkisa sygnowany był także wniosek o udzielenie siostronom zakonnym zniżek na przejazdy kolejowe, uchwalony 30 października 1923 roku⁶⁸.

Zakończenie

Walenty Fojkis nie był politycznym doktrynerem. W początkowym okresie publicznej działalności zdecydowanie przeciwstawiał się wpływowi socjalistycznym, z czasem został członkiem szerokiego konglomeratu politycznego, łączącego retorykę chadecką, narodową i socjalistyczną. W kwestiach gospodarczych zdawał się w ogóle działać chaotycznie i doraźnie. Wydaje się, że większy niż doktryna wpływ na jego polityczne wybory miała pragmatyka i osobiste relacje – początkowo wspierał lojalnie Wojciecha Korfanteo, w chwili pojawienia się na śląskiej scenie politycznej bliższego mu z czasów powstań Michała Grażyńskiego zmienił swoje sympatie.

O pragmatycznym stosunku W. Fojkisa do polityki świadczy także zakres jego zainteresowań – w swojej działalności wiele uwagi poświęcał byłym powstańcom i kombatantom. Sugerował nie szczędzić publicznego grosza i wypełniać moralne obowiązki względem nich nawet kosztem ignorowania prawa. W jego świadomości państwo polskie winne było wszechstronną pomoc byłym powstańcom,

⁶⁵ *Sprawozdanie stenograficzne z 119. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 24 czerwca 1925*, ł. 4–5; *Sprawozdanie stenograficzne z 183. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 11 października 1928*, ł. 38–39.

⁶⁶ *Sprawozdanie stenograficzne z 120. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 8 lipca 1925*, ł. 33.

⁶⁷ *Sprawozdanie stenograficzne z 65. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 7 listopada 1923*, ł. 24; *Sprawozdanie stenograficzne z 66. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 20 listopada 1923*, ł. 19.

⁶⁸ Ostatecznie został rozszerzony jeszcze o postulat W. Rumpfelta, aby podobnych zniżek udzielić też robotnikom na drodze do i z pracy. *Sprawozdanie stenograficzne z 64. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 30 października 1923*, ł. 23–24.

powstańczym inwalidom i wdowom po powstańcach, a także tym, którzy z terenu przyznanego Niemcom uciekli w obawie przed prześladowaniami. Pamiętajmy jednak, że powstańcy byli bezpośrednim zapleczem politycznym W. Fojkisa, a popularność w ich kręgach stanowiła dla niego trampolinę do kariery politycznej.

Swobodny stosunek pośła do regulacji prawnych jest zresztą charakterystycznym rysem jego polityki. Pomimo przygotowania prawniczego (wcześniej był przecież pracownikiem kancelarii adwokackiej, a i w Sejmie Śląskim zasiadał w komisji prawniczej) w sprawach dla siebie priorytetowych sugerował działanie nieskrępowane prawem. Powodowany własnym interesem forsował też przyjęcie bubla prawnego w postaci noweli ustawy o sanacji finansów komunalnych.

Bibliografia

- Agitatorzy, „Gazeta Robotnicza” z 23 października 1930, nr 245, s. 2.
 Blok Narodowy do wyborców, „Goniec Śląski” z 23–24 września 1922, nr 220, s. 4.
 Chorzów potępia szkodliwą dla Państwa pracę partyj opozycyjnych i jawnie głosi na „jedynekę”, „Polska Zachodnia” z 16 listopada 1930, nr 287, s. 3.
 Ciągwa J., *Interpelacje poselskie w Sejmie Śląskim 1922–1939: regulacja prawna i praktyka*, Katowice 2016.
 Co sądzić o prawdomówności „narodowych” posłów, „Gazeta Robotnicza” z 4 sierpnia 1923, nr 173, s. 1.
 Co słyhać z trzynastą pensją gwiazdkową, „Gazeta Robotnicza” z 22 grudnia 1927, nr 293, s. 2.
 Długajczyk E., *Sanacja śląska 1926–1939: zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983.
 Dwie chadeckie partje na Śląsku, „Gazeta Robotnicza” z 27 czerwca 1928, nr 145, s. 4.
 Janeczek Z., *Od Sancovic do Siemianowic. Szkice z dziejów miasta i okolic*, Katowice 1993.
 Janeczek Z., *Walenty Fojkis (1895–1950)*, „Śląsk” 2006, nr 8 (130), s. 55.
 Kompała M., *Walenty Fojkis: działalność publiczna w czasach międzywojnia (część I – działacz związków kombatanckich)*, „Wiek Stare i Nowe” 2023, t. 18 (23), s. 1–21.
 Rechowicz H., *Sejm Śląski 1922–1939*, wyd. 2 popr. i rozszerz., Katowice 1971.
 Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu Śląskiego, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/430> (dostęp: 27.11.2025).
 Ustawa konstytucyjna z dnia 8 marca 1921 r. dotycząca uzupełnienia Ustawy Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej Statut Organiczny Województwa Śląskiego, Dz.U. z 1921 r. nr 26 poz. 146.
 Ustawa skarbowa na rok 1925 z dnia 7 kwietnia 1925, Dz.U. Śl. z 1925 r. nr 5 poz. 17.

Michał Kompała

Walenty Fojkis: działalność publiczna w czasach międzywojnia (część II – poseł do Sejmu Śląskiego)

Streszczenie

W artykule zaprezentowano aktywność Walentego Fojkisa (1895–1950) na forum Sejmu Śląskiego I kadencji. Na podstawie analizy stenogramów posiedzeń sejmowych, materiałów archiwalnych oraz uzupełniającej kwerendy prasowej autor identyfikuje główne sfery zainteresowań W. Fojkisa w jego działalności poselskiej oraz sytuuje go na tle sejmowej panoramy politycznej. Usiłuje też zrekonstruować jego poglądy na poszczególne aspekty życia publicznego. Artykuł jest częścią cyklu prezentującego całokształt działalności publicznej W. Fojkisa w okresie międzywojnia.

Słowa kluczowe: Walenty Fojkis, Sejm Śląski, Górny Śląsk